

Wykaszenie całych poboczy?

Data publikacji: 28.05.2018 7:30

W okresie letnim prawdziwą zmorą kierowców są zarośnięte pobocza. Kilkudziesięciocentymetrowa trawa nie tylko wygląda nieestetycznie, ale również ogranicza widoczność, w związku z czym włączenie się do ruchu może być szczególnie utrudnione. Sprawą postanowił zająć się radny powiatowy Jarosław Bodak.

Wykaszenie całych poboczy?

- Wnioskuje o to, by na terenie powiatu cieszyńskiego w obszarze zabudowanym, stosowne służby PZDP, lub firmy zewnętrzne dokonywały całościowego wykaszania traw i krzewów w obrębie pasa drogowego – apeluje Bodak we wniosku skierowanym do Zarządu Powiatu Cieszyńskiego.

Radny jednocześnie wskazuje, iż wielu właścicieli działek zabudowanych samodzielnie wykasza pobocza i rowy w obszarze zabudowanym. Można znaleźć jednak również działki niezabudowane, czy też zamieszkałe przez osoby, które nie są w stanie samodzielnie zadbać o wykaszanie pobocza. Taka sytuacja powoduje, że przy niektórych nieruchomościach pojawiają się krzaki, trawy i suche chwasty. Niewykaszenie poboczy rzutuje negatywnie na ogólny wizerunek dróg, jest również sporym utrudnieniem dla kierowców. Trawa i krzewy czasem ograniczają widoczność, co może doprowadzić do kolizji oraz wypadków – **zasadne jest, aby te kilka poboczy wykosić kompleksowo, a nie tylko przyjęte 70 cm** – zauważa Bodak.

- Zakres realizowanego koszenia poboczy przez PZDP jest ściśle uzależnione od posiadanego potencjału kadrowego (...) W bieżącym roku zakupiona została nowa kosiarka, co powinno zwiększyć efektywność realizowanych prac (...) Wnioskowany zakres koszenia w większości przypadków wymagałby koszenia ręcznego (...), co przy 11-osobowej brygadzie ZUD (...) nie jest możliwe do realizowania. – odpowiada Starosta Cieszyński Janusz Król.

Jednocześnie Starosta Cieszyński wskazał, iż wykaszanie poboczy na mocy porozumienia z powiatem Cieszyńskim na terenie Gminy Dębowiec i Gminy Skoczów należy do zadań gminy, które przejęły to zadanie od powiatu. Powiat jest również na etapie spisywania takich porozumień z kolejnymi gminami – Brenna i Zebrzydowice, które również wyraziły chęć przejęcia tego zakresu prac. W związku z tym w tych miejscowościach, kwestie wykaszania poboczy będzie zależne od odpowiednich służb gminnych, nie zaś powiatowych.

Wykaszenie więc w dalszym ciągu dotyczyć będzie 70 centymetrów poboczy w obszarze zabudowanym. Jeżeli zadania te realizowane będą terminowo, a trawa nie zdąży urosnąć na wysokość kilkudziesięciu centymetrów, w niektórych miejscach przekraczając nawet metr, problemem pozostaną tylko względy estetyczne. Ważne jest, aby w miejscach, w których wysoka trawa ogranicza widoczność zgłaszać te kwestie odpowiednim służbom – zła widoczność w wielu przypadkach jest przyczyną powstania kolizji.

JŚ